

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego 1 marka.

Adres Redakcji i Administracji:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.  
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

## Pierwszy maja.

Nie jest to przypadek, że proletariąt całego świata za święto swe uważa dzień 1 maja. Bo oto w tym czasie, po długotrwałej zimie i po niepewnych pierwszych dnach wiosny, natura budzi się do nowego życia, odradza się, wstępuje w okres ciepła, rodości, w okres największego rozkwitu życia. W duszach ludzkich budzą się nadzieje, rozjaśnione wiosną serca roją sny i marzenia, dając do siebie dostęp wierze w lepsze, szczęśliwsze jutro.

I wtedy to z barlogów nędzy ludzkiej, z ciemnych, huczających, zadymionych fabryk, z groźnych czeluści kopalni, z piekła hut, bliźniących żarem, wznosi się potężny protest przeciwko, opartemu na krzywdzie milionów, urzędzeniu świata i życia i krzyk nadziei, iż zginie kiedyś ta niesprawiedliwość społeczna, która, czyniwszy z jednych niewolników, innym dała do rąk prawo władzy i prawo życia.

W dniu tym wola świadomego swej siły pracownika wstrzymuje nagłe ruch maszyn i warsztatów, przerywa wszelką wytwórczość, umoliwiająca tworzenie majątków, nietylko pojedynczych ludzi, ale narodów całych, odbiera możliwość produkowania tego wszystkiego, co jest niezbędnym do zaspakajania tysiącznych potrzeb człowieka. Świat pracy, świat wysiłku mięśni, świat fizycznego tworzenia skarbów wszelakich dokumentuje w dniu tym znaczenie swe, siłę i potęgę, z którą liczyć się trzeba, z którą liczyć się muszą wszyscy.

Niema nic niestuszniejszego, jak twierdzenie, że dzień 1 maja ma na celu niwelowanie różnic narodowych, że jego jest zadaniem zabijanie w kimkolwiek miłości ojezycznej, że jest on manifestacją, szkodzącą Polsce, lub godzącą w podstawę jej istnienia i rozwoju. Polska zamartwychwstająca, o ile istotnie chce oprzeć budowę swą

na fundamenta wolności i postępu, nie potrzebuje bać się wyzwolenie ruchu robotniczego. Sama bowiem pójście mu na przeciw, i mądrze pomyślanymi reformami skrzętnym robotnikom swoim zapewni życie w swobodzie, dostatku i światłości.

Cały szereg urządzeń społecznych, jak unormowanie dnia roboczego, kasy chorych, ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy i starość, zdemokratyzowane systemy wyborcze do prowadzących ciał państwowych, bądź instytucji samorządowych, wolność zeromateń, stowarzyszeń, najrozsądniejsze instytucje, wchodzące w zakres opieki społecznej, jednak słowem to wszystko, co jest chlubą państw zachodnich, a dla nas służbą może za wzór, jest wynikiem, zdobyczą, wygraną walki, jaką toczy postępowość ludzkości, na którego czele, ze względu na swą potęgę, kroczą zorganizowane masy robotnicze, z temi siłami, któreby, na wszystko ślepe i ślepe, pragnęły utrzymać za wszelką cenę stare formy życia i porządku społecznego.

Świat się zmienia, zmieniają się też sposoby walki o jego przeobrażenie. Robotników obu półkuli, bez względu na narodowość, język, którym mówią, czy barwę skóry, dniem manifestacji, głoszącej światu, że wielka jego armia, tworząca wszelkie bogactwa, czuwa i pilnie baczy, by rozwój stosunków społecznych szedł drogą ku sprawiedliwości, nie zaś ku uciskowi, krzywdzie i ciemności.

Na czele Polski stoi dziś Józef Piłsudski. Jeśli można Go było uważać za symbol i wcielenie dążeń i zamierzeń Państwa Polskiego, to należałoby patrzeć z spokojem i zaufaniem na przeciagające w dniu 1 maja pochody robotnicze. Bowiem w nich, tak jak w sercu Naczelnika Narodu i w Wodza Ludu, tkwią równie silnie dwa niezłomne dążenia: Wyzwolenie i szczęśliwość Polski i wyzwolenie i szczęśliwość Ludu Polskiego.

## Z kolejnictwa.

Kraków, 30 kwietnia. (PAT) Krakowska dyrekcja kolei komunikuje dla uniknięcia nieporozumień wyjaśnia się, że po otwarciu granic państwa t. j. od 1 maja b. r. godz. 24 będzie nadal wstrzymany aż do odwołania, bieg pociągów Nr. 27 i 28 na szlaku Bogumin—Lwów: Pociągów Nr. 15 i 22 na szlaku Działoszyce—Lwów i Nr. 6114, 1214, 1114 i 44 na szlaku Zakopane—Sucha—Kraków. Natomiast będzie przywrócony bieg pociągów ekspresowych Paryż—Warszawa i z powrotem, oraz pociągów Nr. 19 N. i 186. na szlaku Kraków—Cieszyn i z powrotem.

## Ponowne zamknięcie granicy polsko-niemieckiej.

Poznań, 30 kwietnia. (PAT) „Posener Tageblatt“ donosi za Leszczyńską niemiecką gazetą „Lisser Anzeiger“, że w środę ubiegłą o godz. 12 w nocy zamknięto ponownie granicę polsko-niemiecką. Na jaki czas i na jakiej zasadzie granica została zamknięta niewiadomo. W ten spo-

sób ruch pomiędzy była dzielnicą prusku, a Niemcami trwał tylko jeden dzień.

## Pred plebiscytem.

Cieszyn, 30 kwietnia. (PAT) Komisja międzynarodowa w Cieszynie wydała następujący komunikat: Rozporządzenie komisji międzynarodowej z 23 marca 1920 zmienia się jak następuje: Okres, w którym władze gminne będą musiały ukończyć układanie list osób uprawnionych do głosowania w czasie plebiscytu, które miało się zakończyć na 30 kwietnia, przedłuża się do 15 maja. Listy te mają być przesłane w tym dniu do międzynarodowej komisji w Cieszynie do zatwierdzenia. Podp. Komisja międzynarodowa w Cieszynie.

## Aresztowania w Poznaniu.

Poznań, 30 kwietnia. (PAT) Aresztowano tu 8 komunistów przybyłych z Warszawy, a poznaniaków przez bawiącego przypadkiem w Poznaniu jednego z urzędników warszawskiej komendy policji państwowej.

## Burza w niemieckim zgromadzeniu narodowym przeciw Polsce.

Spowodowało ją zamknięcie ruchu kolejowego z zagranicą.

Niezmiernie charakterystyczne ze względu na stanowisko Niemiec wobec Polski było posiedzenie niem. Zgrom. Narodowego z dnia 21 b. m. Zerwała się na niem burza przeciwko Polsce, której wyraz dała interpelacja posła Barockego oraz długa mowa dra Koesterera, ministra spraw zagranicznych. Chwilowe wstrzymanie ruchu kolejowego z powodu stemplowania banknotów koronowych w Polsce wywarło w Niemczech ciekawy skutek: zaważało tam jak w ulu.

Na mocy postanowień konferencji wersalskiej odcięto jak wiadomo Prusy Wschodnie od reszty Niemiec, pozostawiając dla transportów dwie linje kolejowe: główną, na Chojnice—Tczew, pobożną, jednotorową, przez Czersk—Przydyżyn. Wstrzymując ruch z zagranicą, Polska zamknęła zupełnie linje główną, tak, że połączenie Prus Wschodnich z Niemcami zostało zerwane, ponieważ jednotorówka boczna, jako niedostateczna, nie może nawet wchodzić w rachubę.

Można sobie wyobrazić oburzenie Niemców na „niegrzeczną“ Polskę, która jeszcze tak niedawno uginała się pod despotyczną stopą „władców“ z nad Sprewy, a dzisiaj, ni stąd, ni zowąd, ośmieliła się w obronie własnych interesów ugodzić śmiertelnym ciosem — jak wołano w niem. zgromadzeniu narodowym — państwu „ludu, dobrych obyczajów i bojaźni bożej“.

Posel socjalistyczny Wolff z Tyliży mówił: „Odcięcie od Rzeszy działa na nas, Niemców z Prus Wschodnich, jak dziesięciodniowy strajk powszechny w Berlinie. To, co cierpimy teraz ze strony Polski, jest owocem polityki, jaką stronictwa konserwatywne uprawiały przez lat dziesiątki wobec polaków“.

Oświadczenie socjalisty niemieckiego, można spójnione, małą stanowi pociechę zarówno dla nas, jak dla Niemców. Wszelako zdum-

ienia zachwalstwem mowa Baerockego, który na czelność twierdził co następuje: „Polacy powinni nam być wdzięczni za to, żeśmy im pierwsi dali niepodległość; tymczasem obecnie pozwalają oni sobie na najgorsze wobec nas szykany“. Jak widać, Michel pruski, pomimo ciężkich batów, nie nauczył się jeszcze rozumu, ani pokory.

Sytuację, stworzoną przez Polskę wstrzymaniem ruchu granicz-

nego, skreślił w obszernej mowie dr. Koester. Oto stara metoda: gdy trzeba podnieść wrzawę na całą Europę, aby „biednym Niemcom“ trochę pomódz i wzbudzić współczucie, wchodzi się wówczas na koturny i przedstawia niebezpieczeństwo w najczarniejszych barwach, jako wspólną klęskę całej ludzkości. Podobnie dr. Koester wołał wielkim głosem, że samowolny krok Polski sprzeciwia się zasadom traktatu wersalskiego i jest dla gospodarczej odbudowy Europy ciosem w głowę. Minister niemiecki tak zapewne rozumował w skrytości ducha: Na odbudowie gospodarczej Niemiec zależy Anglii; kto podkopuje interesy Niemiec, działa na szkodę Albionu; potężny Albion — to Europa; stąd klęska Niemiec będzie klęską Europy. Tak więc nie ulega kwestji, że apel Koesterera odnosił się do Anglii, która gra dziś pierwsze skrzypce na kontynencie. Czy i tym razem W. Brytania ujmie się za „zuchwałym“ prusakiem, jest rzeczą wątpliwą ze względu na całość traktatu, którego ścisłą realizacją postanowiono w San Remo. Dr. Koester skarżył się dalej na „zuchwałą“ koalicję, a wreszcie zażył z mańki pocziwych posłów niemieckich, mówiąc: „Prosiłiśmy rząd polski, ażeby przynajmniej pozwolił wyjechać na jarmark do Wrocławia 500 polaków“. Ostatecznie urządzono, aby zarządzić wobec „gwaltów“ polskich środki represyjne. Dr. Koester zwrócił jednak uwagę, iż Niemcy są tutaj bezsilni, ponieważ polacy nie dostarczyli dotąd zagwarantowanych układem transportów, skutkiem czego Niemcy już cofnęli także ze swojej strony transporty do Polski.

Minister skończył swoją mowę słowami: „Polska i Niemcy zdane są na współpracę. Polacy winni pamiętać, że o wiele bardziej Polsce potrzebne są Niemcy, niż Niemcom Polska“.

## Obrady Sejmu.

### Przebieg posiedzenia.

Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się o godz. 4.30. Po udzieleniu urlopu p. Pużakowi i po odczytaniu interpelacji p. Rudzińskiego z grupy „Wyzwolenia“ zażądał głosu przed porzątkiem dziennym. Wobec odmowy marszałka, motywowanej tem, iż według regulaminu marszałek może, ale nie musi udzielać głosu przed porządkiem dziennym, marszałek oświadczył, iż nie uważa za stosowne udzielić głosu w sprawie spraw komisji konstytucyjnej, która to rzecz wczoraj już była załatwiona przez odesłanie do komisji regulaminowej.

Odmowa ta wywołała ze strony p. Rudzińskiego i grupy „Wyzwolenia“ protesty o tyle energiczne, iż marszałek po przywołaniu p. Rudzińskiego do porządku, wykluczył go na jedno posiedzenie. Wraz z posłem Rudzińskim opuściła salę grupa „Wyzwolenia“.

Po tym incydencie p. Smulkowski zażądał głosu w kwestji formalnej, ponieważ jednak było to już po rozpoczęciu przemówienia prezesa urzędu ziemskiego Wilkońskiego, marszałek również odmówił udzielenia głosu, obiec-

ując go udzielić posłowi po zakończeniu przemówienia p. Wilkońskiego.

Następnie zabrał głos prezes głównego urzędu ziemskiego pan Wilkoński, który w odpowiedzi na naczy wniosek, wzywający rząd do przedłożenia planu działania i sprawozdania z czynności zmierzających do urzeczywistnienia reformy rolnej, przedstawił co główny Urząd ziemski dotychczas uczynił i co zamierza uczynić w przyszłości. Prace urzędu obejmują: parcelację, komasację, prace regulacyjne i współdziałanie przy regulacjach. Po dzień 1 lipca urząd ziemski ukończył scalenie 2559 gospodarstw na terenie 41000 morgów. Oprócz parcelacji i komasacji, urząd ziemski kierował sprawą serwitutów. Min. rolnictwa utworzyło kursy dla urzędników w Warszawie, zaś główny Urząd ziemski utworzył kursy krótkoterminowe dla pomocników i praktykantów geometrów. Bank rolny opracował ustawę o przekształceniu go na państwowy bank ziemski. Następnie mówca przytacza liczne trudności, jakie się do przezwyciężenia, a mianowicie zależność od innych ministerstw nieujednostajnienie prawodawstwa w 3 dzielnicach, brak odpowiedniego personelu urzędniczego wra-

## Dalszy marsz w kierunku Kijowa.

Zdobycie Żmerynki i Winnicy. — Sforsowanie rzeki Teterów. — Walki z chińczykami. — Kapitulacja siczowników ukraińskich. — Wielki łup wojenny. — 100 parowozów i 2900 wagon.

Warszawa, 26 kwietnia (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 26-go kwietnia.

Wojska nasze w dalszym zwycięskim pochodzie zajęły Żmerynkę i Winnicę, gdzie witano je radośnie. Na odcinku Koziatynia zostały zajęte i obsadzone przez nasze wojska. Szczególne walki toczono o miasteczko Malin, w obronie którego uczestniczyły chińskie oddziały. Miasteczko zostało zajęte po dłuższym boju, przyczem zdobyliśmy kilkanaście dział, bardzo dużo karabinów maszynowych i ręcznej broni.

Zdobyczą nasza w taborze kolejowym wynosi około 100 parowozów i 2900 wagonów. Wzięto również kilka uruchomionych pociągów pancernych. W Żytomierzu i Berdyczowie zdobyły nasze oddziały kilka czołgów i 1-ą eskadrę lotniczą. Walczące dotychczas po stronie bolszewików brygady ukraińskich strzelców siczowych skłóżyły w większości broń i poddały się. Ogólna liczba rozbrojonych siczowników sęga 12.000 ludzi.

Na Litwie i Białorusi sytuacja ogółem niezmienną.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kutłński, pułkownik szt. gen.



szcze wadliwe warunki pracy na prowincji.

Po ukończeniu przemówienia pana Wilkońskiego marszałek u dziela głosu w sprawie formalnej p. Smulikowskiemu.

Wobec nieobecności mówcy na sali przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o taksie dla przedsiębiorstw hipotecyjnych. Sprawę tę odesłano do komisji prawniczej.

Następnie przystąpiono do ustawy w sprawie papierów mających bezpieczeństwo popularne.

Po krótkim uzasadnieniu udzieleniem przez p. Lewensteina przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę en bloc.

Również przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę w sprawie przyznania bonifikacji posiadaczom asygnał 5 proc. wewnętrznej pożyczki państwowej z r. 1918.

Ustalono kurs wymiany za 5 procentowe asygnały tej pożyczki na marki polskie po cenie 100 za 100. Korony 70 za 100. Ruble 216 za 100. Posiadacze pożyczki z r. 1918, którzy ją zamieniają na obligacje wewnętrznej pożyczki państwowej z roku 1920 otrzymywać będą 120 za 100, 85 za 100 koron, 225 mk. za 100 rubli.

Następnie przystąpiono do sprawozdania o ustawie w sprawie dalszej emisji biletów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

Sprawę uzasadnia poseł Rząd posem ustawę w drugim i trzecim czytaniu uchwalono en bloc, jak również ustawę o listach skarbowych, mających być wypuszczonymi dla zaspakajania w miarę potrzeb bieżących wydatków skarbu polskiego, na których pokrycie ma wpłynąć do skarbu polskiego w terminie nie dalszym do terminu platy biletów. Bilety skarbowe będą wypuszczane serjami i mogą być przedstawione do spłaty w ciągu lat 10 od dnia ich platności. Łącznie z powyższą ustawą uchwalono upoważnić ministra skarbu do wypuszczenia ich na sumę 2 miliardów marek polskich.

sprawa serwitutów od lat kilkudziesięciu jest jęczącą raną na ciele społeczeństwa. Podnosi, że projekt rządowy pana Szewczyka unika szablonu, dąży do załatwienia serwitutów drogą dobrowolną, a dopiero w ostateczności za pomocą przymusowej likwidacji. Klub mówcy podrzymuje paragrafy 30, 31 i 32 projektu rządowego, które ku jego zdziwieniu zwalczą stronnictwo pana Skulskiego.

W sprawie tej zabierali jęszczy głos posłowie Gałka (P. S. L.), Chrzanowski (K. P. K.) i Pomarański (P. S. L.).

Zabrawszy głos w sprawie formalnej p. Barlicki oświadcza, że marszałek odmówił udzielenia głosu posłowi Rudzińskiemu przed porządkiem dziennym, a to zapoznawszy się z treścią oświadczenia, które p. Rudziński miał złożyć przed plenum. Odmowę swoją poparł na artykule 13. Ponieważ marszałek nieraz pozwalał składać deklaracje polityczne a nie tylko w sprawie osobistej, ale i w sprawie faktycznej, przeto uważa, że posłowi Rudzińskiemu stała się krzywda. Ponieważ w Sejmie ustaliła się praktyka, że takie deklaracje mogą być odczytywane, przeto mówca prosi Sejm, aby zechciał pozwolić na odczytanie tej deklaracji.

Marszałek: Poseł Barlicki przyznaje, że artykuł 13 nie dawał p. Rudzińskiemu prawa do zabrania głosu, że należy to od władzy dyskrecjonalnej marszałka. W wyko-

nywaniu tej władzy kierował się marszałek zawsze względami słuszności. Naczelną zasadą parlamentaryzmu jest porządek i równość prawa. Ze względów słuszności udzielał dotychczas bardzo obficie głosów poza porządkiem dziennym, ale tylko wtedy, jeżeli poseł był osobiście zaangażowany, albo jeżeli nie miał sposobności w najbliższym czasie swego stanowiska zdeklarować. Tymczasem w wypadku obecnym sprawa poszła do komisji regulaminowej celem przeprowadzenia dokładnego śledztwa, na czem polegają błędy dotychczasowych postępów prac komisji konstytucyjnej.

Marszałek dopilnuje tego śledztwa i w najbliższy piątek ma być sprawa postawiona na porządku dziennym. Deklaracja p. Rudzińskiego zawiera jednak inwestywy przeciwko innym stronnictwom za to, iż konstytucja nie została uchwalona co wywołało dyskusję, tak że do porządku dziennego możemy nie dośzli. Panowie przyznacie, mówi marszałek, że strzegąc porządku w Sejmie, nie mogłem do tego dopuścić. (Głosy: Bardzo słusznie).

Po odesłaniu szeregu wniosków nagłych do odnośnych komisji, zostało posiedzenie odroczone do wtorku, 4 maja, o godz. 1 po południu.

### Z komisji sejmowych.

Komisja likwidacyjna załatwiła sprawozdanie p. Majewskiego o działalności głównego urzędu likwidacyjnego w zakresie zastosowania artykułu 238 traktatu wersalskiego, odnoszącego się do zwrotu zabranych przez Niemcy z Polski przedmiotów.

Komisja aprowizacji uchwaliła na podstawie referatu p. Bednarczyka wnioski p. Witosa i tow., wyrażające, że ministerstwo aprowizacji nie spełniło obowiązku zaopatrzenia małopolskiej i bezrolnej ludności Małopolski w środki aprowizacji do usprawiedliwienia tej zwłoki, wreszcie wydania zarządzeń, zapobiegających tym brakom.

Komisja rolna obradowała wczoraj przy udziale ministra Bardla; przedmiotem rozpraw były wnioski, zgłoszone na ostatnim posiedzeniu komisji przez p. Brilla. Po dłuższej dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

1) Komisja rolna po wysłuchaniu sprawozdania przedstawicieli rządu stwierdza, iż sprawa zagospodarowania odłogów dotychczas za mało postąpiła naprzód.

2) Komisja rolna wzywa rząd do wyłączenia wszystkich sił, aby ustawa w sprawie zagospodarowania odłogów była z całym naciskiem przeprowadzona i aby dostarczone rolnikom w odpowiednim czasie nasion i surowca, narządzi rolniczych albo środków na ich zakupno.

Trzecia rezolucja proponowana przez p. Brilla upadła w głosowaniu imiennym 15 głosami przeciw 15 przy wstrzymaniu się 1 posła od głosowania. Natomiast uchwalono rezolucję następującą:

3) Komisja rolna wyraża przekonanie, że dopiero przez uchwalenie reformy rolnej będzie można zupełnie załatwić zagospodarowanie odłogów, dlatego wzywa się rząd do spiesznego przedłożenia ustawy o reformie rolnej.

Co do pierwszej i trzeciej rezolucji zastrzeżono zgłoszenie votum mniejszości na plenum Sejmu.

i Hiszpanja. Stany Zjednoczone jakkolwiek należą do Ligi narodów, nie będą reprezentowane, ponieważ nie ratyfikowały traktatu pokojowego.

### Z konferencji ambasadorów.

Paryż, 30 kwietnia. (PAT) Radio. Pod przewodnictwem Juliusza Cambona odbyła się wczoraj konferencja ambasadorów, Sir Tower przedstawił działalność komisji administracyjnej w Gdańsku. Następnie wykonano odpowiedź dla Węgier w sprawie traktatu pokojowego. Rząd węgierski będzie musiał w krótkim terminie dać odpowiedź, czy przyjmuje traktat pokojowy, czy też nie.

### Podział węgla górnośląskiego.

Gdańsk, 30 kwietnia (PAT). Jak się dowiaduje wrocławski korespondent gazety „Danziger Zeitung” od członka międzykoalicyjnej komisji górnośląskiej, komisja rządząca dla podziału węgla górnośląskiego uzasadnia, że węgiel ten w pierwszym rządzie przeznaczony jest na odbudowę Polski.

W ubiegłym roku zapotrzebowanie Polski wynosiło 14 milionów ton, a do dyspozycji miała Polska tylko 800,000 ton. Obecnie zapotrzebowanie miesięczne Polski wynosi 4 miliony ton węgla, rozporządza zaś tylko 742,000 ton. Z tego powodu bacznie należy na to, ażeby Górny Śląsk dostarczył Polsce przynajmniej wyznaczony jej kontyngent w ilości 200,000 ton miesięcznie.

Wysłuka węgla do Austrii i Włoch ma się odbywać w zmniejszonych rozmiarach.

### Strejk kolejowy we Francji.

Paryż, 30 kwietnia. (PAT) Havas. „Echo de Paris” na zasadzie informacji, zasięgniętych w zarządach Tow. kolejowych, stwierdza, że strejk kolejarzy na większości linii nie jest bynajmniej powszechny. Rząd postanowił użyć wszystkich środków prawnych, celem złamania tego strejku wyłącznie politycznego. Strejk przypuszczalnie potrwa 3—6 dni. Opinia publiczna potępia strejk.

### 1-go maja w Paryżu.

Paryż, 30 kwietnia. (PAT) Radio. Członkowie rządu narażali się w czwartek nad krokami, jakie należy przedsięwziąć w dniu 1-go maja. W czasie debaty minister robót publicznych przezytał decyzję, która będzie zastosowana w okolicach Paryża. Mianowicie przedsięwzięte będą wszelkie kroki, ażeby ruch na kolejach odbywał się normalnie. Przez cały dzień 1-go maja, zapotrzebowanie miasta w gaz, wodę i elektryczność zapewniono.

### Międzynarodowa organizacja pracy.

Władze centralne Rzeczypospolitej otrzymały sprawozdanie delegata rządu w Radzie administracyjnej międzynarodowego biura pracy przy Lidze narodów z 3 sesji wspomnianej Rady, odbytej w Londynie w dn. 22—25 marca r. b.

Rada obradowała między innymi nad następującymi sprawami: 1) organizacja międzynarodowego biura, jego budżet i prace dotychczasowe, 2) stosunek do Ligi narodów, 3) wykonanie uchwał waszyngtońskich, 4) przygotowanie do konferencji ogólnej w Genewie, 5) porządek dzienny 3 międzynarodowej konferencji pracy w sprawie bolszewizmu.

W sprawie stosunku do Ligi narodów, Rada administracyjna ustaliła, że Międzynarodowa organizacja pracy, stanowiąc część składową Ligi narodów nie może być uznana za jedną z jej sekcji i posiada autonomję. W tym sensie Rada administracyjna zdecydowała sprawę sekcji higieny przemysłowej oraz sprawę wysłania Komisji ankietowej do Rosji.

Co do pierwszego, to Międzynarodowa organizacja pracy ma skończyć swoją sekcję higieny przemysłowej niezależnie od sekcji higieny publicznej, powstającej przy Lidze narodów.

Co do Komisji ankietowej, to Rada administracyjna zdecydowała wysłać swoją komisję niezależnie od Komisji Ligi narodów.

Co się tyczy wykonania uchwał waszyngtońskich, to natrafia ono w szczególności o ile chodzi o konwencje w przedmiocie 8-godzinnego dnia pracy na pewien opór ze strony przedsiębiorców. Wykonanie będzie szło drogą przewidzianą przez traktat wersalski.

Termin konferencji genueńskiej w sprawie ochrony marynarzy został ustalony ostatecznie na dzień 15 czerwca.

Na porządek dzienny 3 międzynarodowej konferencji pracy w 1921 r. Rada administracyjna wprowadziła tymczasowo następujące sprawy, a) ochrona pracy w rolnictwie, b) emigracja, c) zmiana statutów Rady administracyjnej.

W sprawie ankiety w Rosji Rada administracyjna zdecydowała, jak

już wspomnieliśmy, wysłanie specjalnej komisji niezależnie od Komisji Ligi narodów, mającej cele polityczno-ekonomiczne.

Komisja biura pracy składać się ma z 2 delegatów rządowych, 6 pracodawców i 5 robotników oraz podwójnej liczby rzeczoznawców.

Delegaci rządowi mają zostać wyznaczeni przez Anglię i Francję; rzeczoznawcy przez Polskę, Belgię, Włochy i Szwajcarię. Wrazie gdyby Anglja lub Francja nie chciały wyznaczyć delegata, lecz wysłały tylko rzeczoznawcę, mandat delegata ma przypaść Polsce.

Komisja ma wyjechać w końcu kwietnia lub w maju po otrzymaniu zgody od rządu sowieckiego. Za podstawę do jej prac posłuży monografia o bolszewizmie przygotowywana staniem międzynarodowego biura pracy.

### Kontrwarunki Sowietów.

Amsterdam, 29 kwietnia (PAT). Dyplomatyczny współprac. „Daily Mail” dowiaduje się, że rosyjski rząd Sowietów na ostatnią notę Curzona w sprawie oddziałów Denikina postawił 8 warunki, a mianowicie: naciska na Polskę w kierunku zawarcia pokoju, dopuszczenie Litwinowa, jako zastępcy Rosji w Anglii i uwolnienie Beli Kuna, internowanego w Austrii.

### Umowa francusko-sowiecka.

Ljon, 30 kwietnia (PAT). Rad. Francja zawarła umowę z Rosją

sowiecką co do wymiany osób cywilnych i jeńców wojennych. Wedle tej umowy rząd francuski zobowiązuje się przesać do Rosji sowieckiej i do Ukrainy sowieckiej wszystkich wojskowych i cywilnych narodowości rosyjskiej, o ile będą sobie tego życzyli. Wymiana nastąpi w portach albo na granicy Rosji sowieckiej lub też w porcie Ukrainy sowieckiej. Liczba rosyjan, mających powrócić do kraju, wynosi w przybliżeniu 22,000, a francuzów 9000. Wedle umowy, wymiana odbędzie się w stosunku proporcjonalnym, t. j. na 1000 francuzów 2500 rosyjan. Wymiana ma być ukończona w ciągu 3-ch miesięcy.

### Nowiny w kilku słowach.

— Hiszpański prezes ministrów podał się z całym gabinetem do dymisji. Król dymisję przyjął.

— Dzienniki krakowskie donoszą, że onegdaj w nocy do kościoła Bernardynów pod Wawelem zakradli się złodzieje i skradli wota wartości stu tysięcy marek.

— Z Berlina donoszą, że zgromadzenie narodowe zostało odroczone do 19 maja.

— We środe wyjechał z Paryża szach perski specjalnym pociągiem do Marsylii, skąd odjedzie do Persji.

### Czwórporozumienie a państwa kresowe.

Pod powyższym tytułem został wydrukowany w paryskim tygodniku „France et Ukraine” artykuł, z którego przytaczamy pewne wyjątki, charakteryzujące nastroje pewnych kół francuskich:

Polityka czwórporozumienia w kresach rosyjskich—czytamy tam—powinna dążyć do następujących trzech celów: 1) zniszczenia bolszewizmu, 2) stworzenia organizacji, która by potrafiła zlikwidować finansowe i ekonomiczne zobowiązania państwa rosyjskiego wobec jego wierzycieli; 3) usunąć wpływ niemiecki i waśnie na kresach rosyjskich.

Co czynić, iżby osiągnąć ów cel?

W Rosji imperjalistycznej wpływ niemiecki mógłby znacznie łatwiej rozszerzać się, niż obecnie, gdy tylko organizacji narodowych zamyka mu drogę. Walka o wskrzeszenie carystu w Rosji jest równoznaczna z wzmocnieniem się wpływu niemieckiego.

Czwórporozumienie powinno wyciągnąć korzyść z takiego stanu rzeczy. Na gruzach Rosji powstał cały szereg państw narodowych, które mają te same interesy, co i wielkie mocarstwa—obroncy cywilizacji. Przeciwnie cały cel wojny światowej polegał na oswojeniu małych narodów. To też nieodzownym jest dopomódz tym państwom w budowie ich narodowego samodzielnego życia. W ten sposób kwestja rosyjska byłaby znacznie uproszczona.

Nowe te państwa zapłacą większą część długów byłego imperjum rosyjskiego. Ponadto będą przeszkodą w przeniknięciu wpływów niemieckich do Rosji. Finlandja, kraj nadbałtycki, Polska, Rumunja i Ukraina nie będą już mieć niczego wspólnego z Niemcami, jeśli będą mieć kapitał na dogodnych warunkach. Przy pomocy tych państw można wnieść ścianę pomiędzy imperjalizmem niemieckim a rosyjskim. Tylko narodowe, kresowe, samodzielne państwa będą najlepszą obroną przed przedostaniem się bolszewizmu do Europy.

Na djametralnie przeciwnym stanowisku w sprawie państw kresowych znalazł się znany publicysta rosyjski Diones, który w tygodniku „The New Russia”, wydawanym w Londynie przez „Rosyjski komitet oswobodzenia”, pisze:

Porównajmy rzeczywistość rosyjską „smuty!” Rosyjska, jak i każda inna historia zawiśla jest od warunków geograficznych. Znany historyk rosyjski Kluczewskij powiedział, że historia Rosji—to hi-

storja kolonizacji obszernej równiny. Jest zupełnie jasne, że skoro tylko „smuta” skończy się, nastanie porządek i państwo znowu wzmocni się, naród rosyjski znacznie znowu niepowstrzymanie rozprzestrzeni się po obszernej równinie, dążąc do granic naturalnych. Gdy sąsiedzi Rosji, wyszkawszy zaimię, uduci ją od morza bałtyckiego, nastąpiła wojna północna w początkach XVIII wieku. Obecnie, gdy dokonuje się amputacji Rosji, elementarne prawidła, rządzące historją, idą w zapomnienie; ale tylko na jakiś czas; przeznaczenia historyczne są nieuniknione.

Z wyjątkiem Polski, a być może również Finlandji, ani jedna z nowych republik nigdy nie marzyła o suwerennej niezawisłości. Na przykład Gruzja szukała obrony w Rosji za czasów Borysa Godunowa. Ostatni król gruziński, Heraklusz, zapisał swoje królestwo Aleksandrowi I.

Niewątpliwie Ukraina ma pewne swoje cechy bytowe, wszelako nie tak różniące się od rosyjskich, jak cechy ludności sycylijskiej i włoskiej. Ludność Ukrainy zawsze czuła, że stanowi część składową państwa rosyjskiego. Idea niezawisłości Ukrainy, oderwanej od Rosji, została sfabrykowana w Niemczech, a nie na Ukrainie. Wszyscy ukraińcy, którzy brali udział w rosyjskim ruchu rewolucyjnym, walczyli o wolną Rosję, a nie o suwerenną Ukrainę! Amputacja, dokonywana na zdrowem ciele Rosji, sprzeciwił się wszelkim prawom historycznym kraju. Małe państwa, wykrajane z ciała rosyjskiego, już stają się zdołbyczą innych: spieszą im otrzymanie koncesje od Rosji, iżby je rozsprzedać wygodnie „innym”.

Stosownie do niezmiennych praw historycznych Rosja znowu rozleje się szerokim potokiem po rozległej równinie, gdy tylko skończy się „smuta”. W tym potężnym ruchu nie będzie „czerwonych” ani „białych”, tylko ludność obszernej równiny, dążąca ku morzu. Czy „Akcyjne Towarzystwa”, które otrzymały obecnie koncesje od małych efemerycznych republik, znowu zmuszą swoje rządy do działania na szkodę interesów Rosji?

Artykuł swój kończy p. Diones dramatycznym okrzykiem, słowami Kassandry z dramatu Schillera:

„Widzę gorejącą pochodnię, Tylko nie w rękach Hymesteusza!”

Jak widać, myśli o „wielkiej i niepodzielnej” Rosji stała się doświadczeniem „idee fixe” pewnej części inteligencji rosyjskiej, która niczego nie zapomniła i niczego się nie nauczyła.

### Konferencja Ligi Narodów.

Ljon, 30 kwietnia. (PAT) Radio. „Temps” donosi, że data zebrania się w Rzymie Rady Ligi narodów została definitywnie oznaczona na 14 maja. Zebranie to będzie ważne, ponieważ na niem będzie ogłoszone oficjalnie utworzenie Ligi narodów. W sesji będzie przewodniczył delegat włoch senator Tittoni. Francja będzie reprezentowana przez Leona Bourgeois, Belgja przez Juliusza de Trees, ministra sztuki i nauki; Twierdzą, że przedstawiicielem Anglii będzie Balfour.

Reprezentowanych będzie ośm państw, Franoja, Anglja, Japonja, Włochy, Brazylja, Belgja, Grecja



# Łódź.

## Przedłużenie stanu wyjątkowego.

"Monitor Polski" podaje: W myśl artykułu pierwszego, ustęp drugi ustawy z dnia 25 lipca w przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa państwa, utrzymania porządku publicznego w czasie wojny (Dz. praw 1916, nr. 61, poz. 364) Rada ministrów przedłużyła udzielone ministrowi spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 30 stycznia 1920 (Dz. ustaw nr. 9 poz. 54) upoważnienie do wydania na całym obszarze b. saboru rosyjskiego zarządzeń wyjątkowych na okres dalszych 8 miesięcy od dnia 2 maja do 2-go sierpnia 1920 r..

Rozporządzenie niniejsze zyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

(—) Skulski, prezydent ministrów, minister spraw wewnętrznych S. Wojciechowski.

Warszawa 29 kwietnia 1920 r.

## Z Tow. wiedzy wojskowej.

Dnia 28 z. m. o godz. 6 i pół popołudniu w lokalu szkoły realnej kupiectwa łódzkiego odbył się odczyt inż. Dzięniakowskiego. O materiałach wybuchowych, urządzony staraniem Tow. wiedzy wojskowej dla oficerów garnizonu łódzkiego.

Prelegent w nadzwyczaj żywym i interesującym wykładzie zaznajomił licznie zgromadzonych słuchaczy z zasadami fabrykacji materiałów wybuchowych i ich składnikami chemicznymi. Wykład ilustrowany był bardzo ciekawymi doświadczeniami i eksperymentami z dziedziny chemii.

Za prelekcją, którą cechowała nie tylko gruntowna znajomość przedmiotu, lecz—co więcej—prawdziwe zamiłowanie do traktowanych tematów, audytorium nagrodziło inż. Dzięniakowskiego dobrze zasłużonymi oklaskami.

Po skończonym odczycie inż. Dzięniakowski oprowadził zebranych z d-cą O. Gen., gen. Olszewskim na czele, po świetnie urządzonych i obficie zaopatrzonych w przybory i preparaty pomieszczeniach pracowni chemicznej szkoły realnej.

## Z wydziału szkolnictwa.

Na posiedzeniu wydziału szkolnictwa była omawiana kwestja zamknięcia pierwszych klas w łódzkim gimnazjum miejskim.

Jakkolwiek ze względu na zniesienie istniejącego przedziału między szkołą powszechną i szkołą średnią i zamierzeń w tym względzie ustroju szkolnictwa, było pożądaną przystąpienie do kasowania klas niższych w szkole średniej, odpowiadających klasom wyższym szkoły powszechnej, jednak ze względu na niedostateczne przygotowanie w roku bież. szkoły powszechnej, wydział postanowił jeszcze na ten rok od reformy tej się powstrzymać.

Natomiast od roku szkolnego 1921-22 pierwsza klasa w gimnazjum miejskim będzie bezwzględnie skasowana.

## Miejski uniwersytet powszechny.

Wobec ukazania się w piśmie miejscowych błędnych informacji, że zajęcia na uniwersytecie powszechnym kończą się dnia 1 ma-

ja, kierownictwo uniwersytetu podaje do wiadomości, że wykłady w maju trwać będą nadal.

W poniedziałek, dnia 3 maja, z okazji uroczystości narodowej, p. sędzia Kempner wygłosi o godzinie 8 wieczorem wykład „O konstytucji 3 Maja“.

Wtorek, dnia 4 maja o godz. 7 wiecz., p. Lorenc: „Państwo Bolesławów“, o godz. 8 wiecz., p. Wyrzykowska: „Miasta w Polsce, ich znaczenie gospodarcze i kulturalne“.

Sroda, dn. 5 maja o godz. 7 w., p. Gacki: Andrzej Frycz Modrzewski „Z dziejów Reformacji w Polsce“.

Czwartek, dn. 6 maja o godz. 7 wiecz., II seminarjum p. inż. Gajewicza: „O elektryczności“, o godz. 8 wiecz., p. Koziołkiewiczówna: Adam Mickiewicz „Wielka Improwizacja“.

Piątek, dn. 7 maja, o godz. 7 wiecz., seminarjum p. sędz. Kempnera: „Porównanie projektu Konstytucji, złożonego do Sejmu Ustawodawczego, z Ustawą Rządową z dnia 3 Maja 1791 r.“.

Sobota, dn. 8 maja, o godz. 7 wiecz., p. Kieszczyński: „Koopercja w Polsce“, o godz. 8 wiecz., p. Bolkowska: „Do czego służy kwiat roślinie“.

## O emerytury nauczycieli.

Na jednym z najbliższych posiedzeń Rady szkolnej okręgowej miasta Łodzi będzie rozpatrywana sprawa memorjału do magistratu miasta w kwestji uregulowania emerytur dla nauczycieli szkół powszechnych miejskich.

## O posąg robotnika w Parku Staszycza.

Wobec tego, że posąg, wyobrażający robotnika, w Parku Staszycza ulega zepsuciu, magistrat zwrócił się do autora tego pomnika, artysty rzeźbiarza Czapliskiego, z propozycją wykonania nowego pomnika z kamienia sztytowieckiego. Poprzedni magistrat ogłosił w swoim czasie konkurs, który jednak nie dał żadnych wyników.

## Żądania pracowników miejskich.

Dzisiaj odbyła się w magistracie konferencja przedstawicieli związków pracowników miejskich z prezydentem Rzewskim i wiceprezydentem Wojewódkim w sprawie podwyższenia pensji urzędnikom i pracownikom miejskim. Delegacja składała się z przedstawicieli związku szpitalników i odkażaczy, polskiego związku robotników miejskich, związku urzędników i związku pielęgnarek. Delegaci motywowali żądania swoje tem, że w przemyśle łódzkim stawki zarobkowe zostały poważnie podniesione. Wiceprezydent Wojewódzki zwrócił uwagę zebranych na to, że zwiększenie stawek w przemyśle można odbić podnosząc cenę towaru, gdy tymczasem magistrat przewiduje 75 proc. deficytu w obecnym okresie budżetowym, wobec czego nie może konkurować w firmami, które nie tylko deficytu nie mają, ale przynoszą wielkie zyski. W rezultacie prezydent Rzewski oświadczył delegatom, że sprawa ta będzie rozpatrzona na najbliższym posiedzeniu magistratu.

## Jakie orkiestry muszą mieć kinoteatry?

Wczoraj u inspektora pracy III okręgu odbyła się konferencja pomiędzy właścicielami kinematografów i delegatami łódzkiego związku muzyków zawodowych, występujących w imieniu strajkujących muzyków kinematograficznych. Na posiedzeniu tem był obecny p. Bednarczyk, referent do spraw związk. zawod. przy minister. pracy i opieki społecznej, oraz delegat związku pracown. teatralnych, do których muzycy zwrócili się o poparcie.

Do pertraktacji w sprawie wystawionych żądań podwyżki wogóle nie doszło, ponieważ delegaci muzyków, wbrew opinii inspektora pracy, oraz delegata związku pracown. teatralnych, nie chcieli odstąpić od warunku większa przez pewne kinematografy grających tam zespołów muzycznych. Związek muzyków zawodów zażądał bowiem np. od kinoteatru „Casino“, w którym dotychczas gra sekcja instrumentów rżniętych, powiększenia orkiestry o 4 instrumenty dęte.

Te stanowisko muzyków uniemożliwiło prowadzenie rokowań i dojsło do porozumienia. Strajk muzyków w kinematografach trwa dalej. W większej części ich jednak, zamiast orkiestr, do obrazów przegrzywiają pianina.

## Teatr Polski.

Z okazji święta robotniczego Teatr Polski daje dziś sztukę Björnsona p. t. „Ponad siły“. Po południu „Mieszczanie“ Gorkija.

Jutro po południu „Zmartwychwstanie“, wieczorem „Kłatwa“ Wyspiańskiego, wielki sukces artystyczny St. Wysockiej.

„Miłosierdzie“ misterjum w 3-ach obr. z prologiem i epilogiem K. H. Rostworowskiego ujrzy światło kinietów na naszej scenie w poniedziałek.

## Ohydny mord.

### Matka wyrodna zamordowała własnego syna.

Onegdaj we wsi Dłutów, położonej 8 wiorst od Pabjanic, posterunkowy policji gminnej znalazł w kuchni u gospodarza Brajera, pochwytowanego trupa syna jego 29-let. Ryszarda.

Trup był bez głowy. Mocno poszlakowaną o udział w morderstwie powyższem matkę, Marjanę Brajerową, aresztowano i osadzono w więzieniu.

## Z muzyki.

### Recital Józefa Sliwińskiego.

Nazwisko Sliwińskiego, uważanego przez większość opinii muzycznej za bezkonkurencyjnego flumacza muzy szopenowskiej, otoczona jest taką aureolą, iż sugerstionuje zastępy słuchaczy, osła biając z góry ich wrażliwość krytyczną, co pozwala im zresztą na otrzymywanie pełniejszej sumy wrażeń. Dla słuchacza wykształconego muzycznie, który dąży do otrzymania zadowolenia estetycznego, bez zamknięcia oczu z jednej strony, czy też zrażania się przypadkowymi szczegółami z drugiej, dla słu-

chacza, który reaguje na walory artystyczne interpretacji świadomie, według pewnego ustalonego już krytycyzmu, niezależnionego od przypadkowości nastroju, koncert czwartkowy był źródłem wrażeń artystycznych o wysokiej skali, choć w całości nasuwał się szereg zastrzeżeń. Pewne odstępstwa od temp. tradycją uświęconych (Walc op. 34 № 1), nadmierne ich rozciąganie, którebym raczej przerysowaniem nazwał (Polonez op. 44. Walc op. 34 № 2), a nadewszystko szczyby w technice palcowej—są to usterki, które przyczyniają się do mącenia ogólnego wrażenia.

Interpretacją w wielkim stylu, szlachetną w ujęciu treści ideowej z całym bólem serdecznym, było odzwierciedlenie Sonaty B-moll. Tu można było delectować się i wielkim zapalem i tem poddaniem się artysty fali tonów (I sza część), które udziela się słuchaczom i stanowi o sugestji gry. Uczuciowo i z wykorzystaniem linii fortepianowej utworu, słowem po mistrzowski były traktowane: Nokturn G-dur, Ballada F-dur, oraz Polonez C moll.

F. Hal.

## Ginąca rozkosz.

Z historii papierosa.

W tych dniach pisma przyniosły wiadomość, że import tytoniu i papierosów zagranicznych zostanie wstrzymany, albowiem import ten obniża wartość naszej waluty. Natomiast rząd przyrzekł postarać się o znaczniejszą uprawę tytoniu wewnątrz kraju. Chcemy wierzyć, że istotnie zwiększy się produkcja tytoniu krajowego i że to będzie stanowić pewien ekwiwalent za importowany tyton zagraniczny, nie mniej jednak palacze muszą przygotować się na to, że znajdą się w obliczu groźnego kryzysu tytoniowego. Głód papierosów zataczać będzie coraz szersze kręgi. A wiadomo przecież, jaką rolę w życiu współczesnego człowieka odgrywa „subretka świata tytoniowego“, papieros, jako środek podniecający nerwy i oszukujący nerwy i oszukujący głód.

Piotr Louys w noweli swej „La nouvelle volupte“ mówi, że papieros jest jedyną wyrafinowaną rozkoszą, stworzoną przez nowożytnych, a nieznaną ludziom starożytnego świata. O znaczeniu papierosa mówi też We dekind w trzecim akcie swej „Puszki Pandory“. A iluz to poetów lirycznych opiewało błękitny dymek z papierosa?...  
Papieros, który obecnie zdobył sobie prawo obywatelstwa w najszerzych sferach — w początkach swej kariery światowej był zabawką kokietek i lowelasów. W liezących przeszło 150 lat „Traits galants et aventures du sieur Pierre de Fleurville“ czytamy wyznanie: „Skończyłem 1 maja 1787 roku lat 19. Miałem awanturkę miłosną z pewną młodą brazylijką. Ona ma cudne oczy, skóre koloru miedzi i pali zigarillos, t. j. tytoń w cienkiej bibułce, puszczając przed siebie błękitny dym w długich, wijących się smugach. Zdało się jej to sprawić ogromną rozkosz. Jej zatruty nikotyną oddech zniechęcał mnie do niej szybko“.

Współcześni amantci nie są tak wrażliwi. — Przywykli już do papie-

**TEATR POLSKI** Dzielna 18 pod dyr. Franciszka Rychtłowskięgo. Sobota, 1.V. Po poł. o g. 4 „Mieszczanie“, M. Gorkija. Wiecz. o g. 7.30 „Ponad siły“, Björnsona.

rosa w różowych ustach kobiety i zapach dymu nie tylko nie odstręcza ich, ale raczej podnieca przenikotynizowane nerwy.

## Ze świata.

### Mowa paskarska.

Pewien kupiec otrzymał od swego agenta telegram: Ładunek kartofli, który zostawiłeś w Van Buren, uległ wypadkowi. Połowa zmarła, druga połowa ugotowana. Czy chcesz abym wrócił, czy mam nowy ładunek zakupić? Telegram przetłumaczony na język cywilizowany oznaczał: Połowa ładunku potrafiłem uratować, lecz druga połowa, składająca się z 1089 kwart wódki, ukrytej wśród ładunku kartofli, została pochwyconą przez agenta policyjnego. Pomysłowi są przemysłnicy amerykańscy.

## Giełda łódzka.

Dnia 30 kwietnia.

Ruble carskie po 500 . . .	216.50
„ „ 100 . . .	—
„ dumskie „ 1000 . . .	53.—
Franki francuskie . . .	11.50
Funty szterlingów . . .	740.—
5 pr. Listy Zast. m. Łodzi . . .	197.—
Czeki na Berlin . . .	318.50

Akcje i waluty słabiej.

## Giełda warszawska.

Dnia 30 kwietnia.

Ruble carskie à 100 . . .	222.—
„ „ à 500 . . .	227.—
Ruble dumskie à 1000 . . .	53.50
„ „ à 250 . . .	—
Drobne . . .	—
Korony duńskie . . .	—
„ szwedzkie . . .	—
Czeki na Berlin . . .	820.—
Franki francuskie . . .	11.90
„ szwajcarskie . . .	—
Czeki na Paryż . . .	11.70
Czeki na Szwajcarię . . .	85.50
Funty szterlingi . . .	750.—
Czeki na Londyn . . .	770.—
Dolary Stan. Zjedn. . .	181.—
Dolary kanadyjskie . . .	141.—
Czeki na Nowy Jork . . .	192.75
Leje rumuńskie . . .	2.55
Marki niemieckie à 1000 . . .	—
„ „ à 100 . . .	800.—
Czeki na Sztokholm . . .	—
Czeki na Kopenhage . . .	—

**Potrzebni roznosiciele i roznosicielki do roznoszenia gazet.**

Wiadomość w Adm. „Głosu“ 0

Od 4-go maja r. b.

**? Królowa ekranu Franceska Bertini w swej znakomitej kreacji w dram. „Zazdrość“ w 5 cz. p. t. „Zazdrość“ ?**

Ostatnie 2 dni! Właścicielka magazynu gorsetów „Maison Caprice“ przyjechała z Warszawy do Łodzi z dużym wyborem gorsetów, pasów i staniczków ostatnich modeli paryskich i uprzejmie prosi o łaskawe odwiedzenie. Ostatnia nowość! Specjalne gorsety i paski dla osób lepszej tuszy. Hotel Victoria. Pokój 22. 248—2

Two „Ezras Ilmim“, ulica Zielona № 23 w lokalu szkoły zwołuje na 2 maja o g. 11 przed poł. **Ogólne Zebranie.** W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków zebranie odbędzie się tegoż samego dnia o godzinie 5 po południu i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków. 272—1

Dr. méd. **Szarłota Eiger** Akuszerka i choroby Kobiece. Długa № 46 (róg Zielonej). Godz. przyjęć od 4-6 pop.

**Łekarza-Dentystki** jako asystentki poszukuje do gab. dent. w Łodzi. Zgłoszenia z dokładnym opisem roku ukończenia, wyznania i wymaganego honorarium do adm. Głosu sub. „Morio“

Niniejszym wyrażam żal z powodu zajęcia, jakie miało miejsce pomiędzy mną a kolegą Szymkiewiczem. 88—1 **Głupczyński.**

Poszukuje się do kąpielowego pokoju młodzianego **pleca i wanny** Oferty proszę składać w adm. Głosu dla „E. S.“ 69-3

Kupię większą ilość **śledziówek (beczek)** Adresy i cenę uprasza się składać w adm. „Głosu“ pod „L. L. 501“

**Manikirzystka** poszukuje pokoju umebłowanego, możliwie w centrum miasta od zaraz. Oferty sub. „J.P.“ 1\* w adm. Głosu Pol. 383-3

**Sprzedam 3 zbiorniki** do wody, rozmaitej wielkości i rury studzienne 3 cale średnicy, 27 łokci długości, miedziane. A. Marjański, Głowno.

**Zęby** za stare nawet połamane, także złote, zęby płacące drożej niż wszędzie **Andrzeja 7, w prawej oficynie parter NADRYCŁ. NY.** Proszę się przekonać. 383-3

Dr. **Rajtler-Kurjański** chor. kobiece i akuszerki. Przyjmuje od 4—6 p.ł. **Al. Kościuszki № 31**

**Potrzebny chłopiec** do biura na posyłki, umiejący czytać i pisać. Wiadomość w admistr. „Głosu“. 80—1



Na ogólne żądanie

ODEON

Na ogólne żądanie

Wznowienie arcydzieła sztuki kinematogr. w 7 aktach p. t. Faworyta króla Ludwika XV

# Madame Dubarry

W roli tytułowej nieporównana gwiazda kinemat. POLA NEGRI

Rzecz dzieje się w Paryżu i w Tuilleries, w okresie panowania Ludwika XV podczas rewolucji.

Osoby: Ludwik XV, król Francji. Książę Choiseul. Księżna Grammont, jego siostra. La'ell, kamerdyner królewski. Szewc Paillet Janina Vaubernier—Pola Negri. Księżna Aiguillon. Hrabia Jan Dubarry. Hrabia Wilhelm Alfred Dubarry. Don Diego, poseł hiszpański. Armand de Foix—Harry Liedtke.

Początek przedstawień o 4.30.

Ceny popularne.

## 1 lub 2 pokoje

elegancko umeblowane

poszukiwane od zaraz dla dwojga osób. Oferty do Adm. „Głosu” sub. „M. K. 0—1

### DOM BANKOWY

## Hieronim Schiff

Piotrkowska 78

przyjmuje z upoważnienia Ministerstwa skarbu za № 36753 zapisy na

## 5% Pożyczkę Wewnętrzną

krótkoterminową i długoterminową na warunkach prospektu za własnymi tymczasowymi kwitami. 7152-6

## 8-kl. Żeńskie Gimnazjum Filologiczne

Zakład Freblowski KLARY WOLFSONOWEJ w Łodzi, Zawadzka 23

Codziennie od 5 do 7-ej po poł. kancelaria przyjmuje zapisy nowostępujących uczennic, oraz udziela informacji co do wstępnych egzaminów przedwakacyjnych. 352 1

### BIURO TECHNICZNE

## „ZENIT”

Kraków, ul. Stradom 7, poleca do natychmiastowej dostawy ze składu:

pakunki konopne grafitowane  
płyty gumowe z wkł.  
milkę, łoczki szmirglowe i inne art. techn.

Sprzedaż tylko hurtowna. 7280—3

### Restoracje pończoch

i desenie do ręcznych robót  
Piotrkowska 114  
m. 21. 654—10

2 stróży nocnych z do-  
brami referen-  
cjami może się natych-  
miast zgłosić do „Unio-  
nu”, ul. Benedykta № 2.  
40—4

## TEATR WIELKI

Konstantynowska № 16.  
Dyr. A. Kompaniejew.

Dziś o godz. 3 p. p.

## Jean i Madlena

o godz. 8 wiecz.

## Dawid na puszczy

## Casino

Tylko jeszcze 3 dni

Władczyni ekranu

## Wiera Chłodnaja

w pięknym i nastrojo-  
wym dramacie współ-  
czesnym w 6-ciu aktach  
p. t.

## CZEMU SERCU SMUTNO?...

Passe-Partout ważne tylko na 1-sze  
przedstawienie.

Początek ostatniego przedstawienia  
o g. 9.30.

### Zapisy uczennic

odbywają się codziennie. Egzamin rozpoczną

się 6 czerwca r. b.

8-klas. Filologiczne Gimnazjum Żeńskie

Marji Hochsteinowej

w Łodzi, Wólczańska 23. 892—4

### Kupuję

## Brylanty, Perły,

platynę, złoto, antyki, oraz wszelką biżuterję  
i placę najsumienniejsz.

Magazyn Jubilerski

7109—3 A. Lawkiewicz, Piotrkowska 89.

### Szkoła Muzyczna

przy Tow. Muzycznym im. Szopena

zawiadania, że przy szkole otwarta została klasa  
dykcji i deklamacji pod kierunkiem prof. Mie-  
czysława Rachlewicza.

Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły codzien-  
nie od 4—6. 365—2

Piotrkowska 92, w podwórzu.

### Doktor

## Wł. Stanisławski

ul. Krótka № 9.

Choroby weneryczne, dróg

moczowych i skórne.

Przyjmuje od 4—7. 945—8

### Kupuję

i placę najlepsze ceny za

brylanty, złoto, stare,

srebro, perły i

kwity lombardowe o-  
raz stare zęby i garderobę.

Piotrkowska 9, P. Kohn,

lewa oficyna, II piętro. 706—20

## Dr. H. Różaner

Choroby skórne  
i weneryczne.

Przyjmuje codziennie  
pozw. niedziel od 5—8 w

Dzielnia № 9.

## ZĘBY

BIAŁE I ZŁOTE

Najwyższe ceny pła-  
ci Cegielińska 22,  
m. 6. (II piętro front).  
4232—30

## Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista  
chorób kobiecych.

Południowa 23

Przyjmuje, oprócz nie-  
dziel, od 4 do 6 po poł.  
480—45

## Młody człowiek

poszukuje elegancko  
umeblowanego

pokoju w cen-  
trum

miasta. Oferty do Adm.  
„Głosu” dla M. O. P. 97-2

## URZĄDZENIE SZKOLNE.

Ławki, stoły, stołki, ta-  
blice i pomoce naukowe,  
wszystko w dobrym stan-  
ie do sprzedania.

Oferty do adm. „Głosu”  
sub. „K. 17”. 58-3

### Ogłoszenia drobne

Armo ozdaka i popiół do oddania. Wólczańska 23. 95—2

Hamak w dobrym stanie do sprzedania. Stowańska 14 m. 8. 370—2

upię przedziałnie na 110 wrzecion i czesalnie do inu. Oferty do adm. „Głosu” sub. „Kadziel”. 145—7

masa kontrolująca amerykańska do sprzedania. Piotrkowska 103 m. 2. 357—3

upię młynowy lub do szycia. Rozwadowska 6 m. 4. 343—2

plac do sprzedania przed zgierską remizą tramwajową. Wiadomość: Juliusza 23 m. 1. 349—1

redens prawie nowy okazynie do sprzedania. Wólczańska 190, Gajdziak. 287—3

okazja dobrego zarobkowania dla osób zwie dzających prowinęję. Sprzedaż artykułu niezbędnego w użytku domowym. Wiadomość: ul. Płocka № 1 m. 3, od 11—1 i od 3—6 (róg Kluskińskiego) 249—5

pensjonat w Podgębju pod Tuszymem, Marji Wólczańskiej, zostaje otwarty w pierwszych dniach maja. Zapisy przyjmuje się: Cegielińska 80—8, między 12 a 4. 679—6

przedam meble z 3 pokojami, maszynę do pończoch. Piotrkowska 189—9

Becki do cementu nowe do sprzedania w większej ilości. Oferty do „Głosu” sub. „Becki”. 292—3

dom do sprzedania. Wiadomość: Wólczańska 78 m. 6. 242—3

poszukuje się nauczy-  
cielki muzyki (początki) do trzech panienek. Długa 144 m. 23 od 4 po poł. 374—2

potrzebny korepetytor do przygotowania ucznia do kl. 6-ej. Oferty w adm. „Głosu” Pol. pod „Uczeń”. 7—1

potrzebna koresponden-  
tka pisząca biegle na  
maszynę z praktyką  
handlową. Oferty pod  
„B.T.H.” w adm. „Głosu  
Polskiego”. 342—2

potrzebna zdolna panna  
do szycia. Rozwadowska 6 m. 4. 343—2

plac do sprzedania przed  
zgierską remizą tram-  
wajową. Wiadomość: Jul-  
jusza 23 m. 1. 349—1

pianino, Seilera, prawie  
nowe do sprzedania.  
Długa 67, front i piętro,  
prawe drzwi. 336—3

poszukuję mieszkania z 2  
lub 3-ech pokoi ume-  
blowanego lub nie, z  
kuchnią. Zgłoszenia.  
Dr. Raczyński — Woje-  
wództwo. 348—3

sklep spożywczy, lub u-  
rządzenie sklepowe do  
sprzedania. Wiadomość:  
ul. Wólczańska 212. 8-1

zaśle większą kupię.  
Oferty sub. „K. A. 13”  
skłać w administracji  
„Głosu” Polsk”. 62-1

poszukuje się nauczy-  
cielki muzyki (początki) do trzech panienek. Długa 144 m. 23 od 4 po poł. 374—2

potrzebny korepetytor do przygotowania ucznia do kl. 6-ej. Oferty w adm. „Głosu” Pol. pod „Uczeń”. 7—1

potrzebna koresponden-  
tka pisząca biegle na  
maszynę z praktyką  
handlową. Oferty pod  
„B.T.H.” w adm. „Głosu  
Polskiego”. 342—2

potrzebna zdolna panna  
do szycia. Rozwadowska 6 m. 4. 343—2

plac do sprzedania przed  
zgierską remizą tram-  
wajową. Wiadomość: Jul-  
jusza 23 m. 1. 349—1

pianino, Seilera, prawie  
nowe do sprzedania.  
Długa 67, front i piętro,  
prawe drzwi. 336—3

poszukuję mieszkania z 2  
lub 3-ech pokoi ume-  
blowanego lub nie, z  
kuchnią. Zgłoszenia.  
Dr. Raczyński — Woje-  
wództwo. 348—3

sklep spożywczy, lub u-  
rządzenie sklepowe do  
sprzedania. Wiadomość:  
ul. Wólczańska 212. 8-1

zaśle większą kupię.  
Oferty sub. „K. A. 13”  
skłać w administracji  
„Głosu” Polsk”. 62-1

## DLA URUCHOMIENIA

zupelnie urzadzonej tkalni i wykończalni poszukuje się fachowca, dobrze obznajmionego

## z branżą bawełnianą,

któryby mógł ewentualnie przystąpić z pewnym kapitałem. Szeregowe oferty uprasza się składać w redakcji pod „Obznajmiony”. 89—1

Solidne, kompletne ume-  
blowanie z 2-ech pokoi  
i kuchni wraz z poscielą,  
w centrum miasta, gaz,  
elektryczność, razem z  
mieszkanem natych-  
miast do odstąpienia  
za 100,000 mk z powodu  
wyjazdu. Adresy skła-  
dać w administracji sub.  
„Okazja”. 345—3

urządzenie mleczarskie  
lub do restauracji w  
dobrym stanie zaraz do  
sprzedania z powodu wy-  
jazdu. Ewangelicka 2,  
sklep stalowy. 83—3

działek gruntownie je-  
zyków: angielskiego  
oraz niemieckiego. Wi-  
adomość: Kluskińskiego 47  
m. 4 od 4—6 po poł. 321—2

zyskind Moszek Symcha  
zgubił paszport niem-  
iecki, wydany w Łodzi  
i rachunki. 85—3

Zagubione dokumenty:  
Bachlińska Ryfka zgubiła paszport polski wydany w Łodzi i kwit na akt uznania. 81—3

Bielwets Motyl zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 96—3

Baumgarten Ieek zgubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 291—3

Friedmanówna Anna zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 297—3

Grynberg Abram zgubił legitymację chlebową na 8 osób. 88—1

Gruskin Anna zgubiła paszport wyd. w Łodzi. 394—3

Kutner Izrael zgubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 379—3

Grynberg Izrael Jakób zgubił legitymację chlebową na 4 osoby. 359—1

Grosman Abram Majer zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 307—3

Goldberg Ieek zgub. paszport polski z roku 1895 wydany w Żyrardowie. 357—3

Grinberg Eleonora zgubiła paszport niem. wydany w Łodzi. 265—3

Krajndel Rozen zgubił paszport polski tymczasowy wyd. w Łodzi. 344—3

Kaufman Abram Hersz zgubił paszport niemiecki wydany w Wieruszowie. 316—3

Krafftman Jakób zgubił paszport niem. wyd. w m. Sokolowie. 245—3

Krel Feiga zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 316—3

Lewi Mendel Lejbus zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 82-3

Nachman Eikes zgubił czek amerykański za 3,000 mk Uprasza się o zwroćcie na ul. Al. 1-go maja № 36. 87—1

Lajcher Pinkus zgubił paszport niemiecki, wydany w Częstochowie. 296—3

Łęczycki Majer zgubił paszport niem. wyd. w Niemczech. 310—3

Mikołajczyk Marjanna zgubiła paszport niemiecki wydany w gminie Krzyżanów. 246—3

Panfil Stanisława zgubiła legitymację chlebową na 1 osobę. 378—1

Yklert Józef zgub. paszport polski wydany w Łodzi. 805—3

Szajt Katarzyna zgubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 376—2

Seligman Peri urodzona Neuhaus zgub. paszport niemiecki wydany w Łodzi. 343—3

Szerem Karola zgubiła paszport niem. wydany w Łodzi. 251—1

Sprzedam jądłodajnię, róg Staro Zarzewskiej i Suwalskiej № 1, z powodu wyjazdu. 04-2

Zrajber Olga zgubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 314—3

Szlezinger Moszek zgubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 93—3

Urbach Lajzer zgubił paszport polski wyd. w Kowiu. 366—3

Wykwintny manieur Cegielińska 19 m. 1, front, parter. 64—3

Weintraub Bajla zgubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 279—3

Wajnsztajn Josef zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 323—3

Weinrieb Izrael zgubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 375—3

Wolkowiczówna Nona zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 347—3

Wolkowiczówna Anna zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 346—3

Weintraub Józef zgubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 309—3

Zagubiono paszporty niemieckie na imię Pawła, Heleny i Stefana Fischerów wyd. w Łodzi. 280—3

Zygband Nojech zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 385—3

Volnoc Jadwiga zgubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 273—3

### PRENUMERATA.

Miesięcznie Mk. 2.—, kwartalnie Mk. 6.—. Za odosłane dopłaca się Mk. 3.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 25.00. Kwartalnie 75.00. Zagranicą Mk. 30.— miesięcznie

### OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 250 fen. za wiersz pettowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 400 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk. po tekście 5.00 fen. za wiersz petit. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz petit. (str. 5 szp.). Zaręczynowe i zastubnowe po Mk. 150 po tekście. Za termin, druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiadają

Redaktor i wydawca Marcei Sachs.

W drukarni „Głosu Polskiego” Piotrkowska 82.